

Wybory parlamentarne w powiecie gostyńskim w okresie międzywojennym 1919-1930

Jak wyglądała walka wyborcza w pierwszej połowie XX wieku? Kto kiedy zdobywał najwięcej głosów w powiecie gostyńskim? Czy wspólne zagrożenie mogło jednoczyć wszystkie partie?

Wybory do pierwszego sejmiku RP miały miejsce w styczniu 1919 roku. Ponieważ w Wielkopolsce trwały jeszcze walki z Niemcami, głosowanie na tym terenie odbyło się dopiero 1 czerwca 1919 roku. „Wybory do sejmiku warszawskiego” jak pisano w obwieszczeniach odbywały się w sytuacji szczególnie niekorzystnej – zaledwie cztery miesiące po podpisaniu rozejmu z Niemcami, kończącego powstanie wielkopolskie. Działająca w Poznaniu Naczelna Rada Ludowa (od 28 marca oficjalny organ państwowy, upoważniony do przejęcia ziem pruskiego w imieniu rządu RP) zwróciła się z apelem: „Polacy! (...) nie czas na swary i kłótnie, nie pora ku temu, by wspominać minione błędy, odsuwać kogokolwiek od pracy”

Trzech gostyńskich w sejmie

Do wyborów stanęły trzy listy: Zjednoczenie Stronnictwa Narodowych, Polska Partia Socjalistyczna oraz lista skupiająca robotników rolnych. Gostyniacy znaleźli się na pierwszej liście, skupiającej partie centrowe: Związek Stronnictwa Ludowo-Narodowego (endecja), Narodowe Zjednoczenie Ludowe (konserwatywnie ziemianstwo), Zjednoczenie Mieszczańskie oraz Narodowe Stronnictwo Robotnicze. W powiecie oddano 18 428 głosów ważnych (tylko 30 nieważnych!), z czego aż 18 389 na listę Zjednoczonych Stronnictw Niepodległościowych, 29 na PPS i 10 na grupę robotników rolnych. Do pierwszego sejmiku II Rzeczypospolitej - Sejmu Ustawodawczego weszło trzech przedstawicieli powiatu gostyńskiego: Szczepan Kaczmarek, nauczyciel z Krobi Starej, Aleksander Thomas, kupiec z Borku oraz F. Wilczakowiak z Piasków, działaczka NPR.

W okręgu z Ostrowem

Kolejne głosowanie do parlamentu działającego w myśl nowej, uchwalonej 17 marca konstytucji, wyznaczono na 5 listopada do Sejmu oraz na 12 listopada 1922 do Senatu. Głosować można było przez 10 godzin od 9 do 19. W wyborach do Senatu Gostyń znalazł się w okręgu nr 35. Z dość dużego wówczas województwa poznańskiego wybierano 7 senatorów. W wyborach do Sejmu natomiast gród nad Kanią wchodził w skład okręgu nr 37 obejmującego powiaty: gostyński, ostrowski, odolanowski, ostrewocki, kępski, pleszewski, jaroński, koźmiński, i krotoszyński.

Gdzie są wiecie z tamtych lat...

„Orędownik Gostyński” podawał zawiadomienie o trzech wiecach wyborczych. Najwcześniejszą, bo już 3 września odbyło się nadzwyczajne zebranie Towarzystwa Przemysłowców i Rzemieślników. Tematem spotkania było: „Pod jakim hasłem pójdzie przemysłowiec i rzemieślnik do urny wyborczej”. Nie udało się ustalić jaką decyzję podjęli przedstawiciele świata gospodarczego. Jeśli chodzi o partie, największe znaczenie na terenie powiatu gostyńskiego miała prawicowa Narodowa Demokracja (endecja). W 1922 roku jej przedstawiciele startowali w wyborach jako Chrześcijański Związek Jedności Narodowej. Endecja zorganizowała dwa

wiece - 29 października w Krobi oraz 19 października w Gostyniu w sali Szyski (Resusa). Na spotkaniu wyborczym w Gostyniu przemawiali czelowi działacze narodowi z Poznania: Seyda, Piotrowski oraz Rzepecki. Zwycięstwo na terenie powiatu gostyńskiego odniosła, mająca przewagę w ośrodkach miejskich endecja oraz na wsi PSL-„Piast”.

Po przewrocie majowym

Zamach stanu dokonany przez Józefa Piłsudskiego 12 maja 1926 roku, zmienił sytuację polityczną w kraju. Od tej pory rozpoczęły się rządy grupy związanej z Marszałkiem, zwanej popularnie sanacją. Wprowadziła ona szereg posunięć zmierzających do zapewnienia sobie większości w parlamencie. W wyborach do Sejmu w 1928 roku w Okręgu 37 wystawiono początkowo 10 list. Obóz sanacyjny wystawił trzy: nr 1 – *Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (BBWR)*, nr 30 – *Katolicka Unia Ziem Zachodnich* (konserwatywna część ziemianstwa przychylna sanacji) oraz nr 21 *Narodowo - Państwowy Blok Pracy* (grupa liberalna, związana ze Związkiem Naprawy Rzeczypospolitej). Ugrupowania opozycyjne nie utworzyły wspólnej listy. Endecja startowała pod szyldem *Lista Katolicko - Narodowa* nr 24 a mająca z nią wspólny rodowód *Narodowa Partia Robotnicza* uzyskała nr listy 7. Chadecja i ludowcy Wincentego Witosa wystawili wspólną listę jako *Polski Blok Katolicki PSL „Piast” i Chrześcijańskiej Demokracji* (lista nr 25). Socjaliści – *Polska Partia Socjalistyczna* wystawili odrębną listę - nr 2. Uzupełnieniem były listy: nr 36 – *Stronnictwo Pracy Kresów Zachodnich* oraz nr 11- *Monarchistyczna Organizacja Wszecstanowa*. Odrębną listę w okręgu 37 wystawili także wielkopolskie mniejszości narodowe: *Lista Bloku Mniejszości Narodowych w Polsce* (nr 18).

„Nasi” na listach wyborczych

Gostyniacy aktywnie brali udział w wyborach. Największe znaczenie miała Narodowa Demokracja (endecja) z działaczem gostyńskim Józefem Woźniakiem jako drugim na liście. Wśród kandydatów na posłów z NPR znaleźli się także dwie osoby z powiatu gostyńskiego: Antoni Komosiński (nr 9) oraz Jan Kudliński z Czeluścina (nr 10) Na wspólnej liście chadecko-ludowej na pozycji drugiej znalazł się Marcin Poprawa z Gostynia, natomiast sanacja pozyskała Ignacego Wołniewicza z Piasków (nr 9). Dwóch mieszkańców powiatu gostyńskiego było na liście mniejszości narodowych: Walter Conze z Pijanowic oraz Adolf Hornschuh z Gostynia. Na listach socjalistycznej, monarchistycznej, *Katolickiej Unii Ziem Zachodnich* oraz *Stronnictwa Pracy Kresów Zachodnich* nie znaleźli się przedstawiciele powiatu gostyńskiego. Obóz rządowy – sanacja nie znalazł dużego poparcia w endeckiej Wielkopolsce. Spośród 10 zgłoszonych list, aż trzy zostały wycofane ogłoszeniem urzędowym z 29 lutego, czyli na pięć dni przed datą wyborów: BBWR (jedynek kandydat A.Kotarka zrzekł się kandydowania), monarchistyczna oraz Stronnictwa Pracy Kresów

Zachodnich.

Wojewoda Bniński uznał za „bezwzględny obowiązek urzędników”, by nie stawiali w sprzeczności z linią rządu! Realizując te założenia obóz sanacyjny próbował wykorzystać swe wpływy na urzędników państwowych. Dnia 23 lutego 1928 roku odbyło się zebranie przedwyborcze urzędników samorządowych i komunalnych w sali „bombonierzy” Markowskiego. Urzędników „wszelkiej dykasterii” zapraszał w imieniu Powiatowego Komitetu Wyborczego prezes L.Lorek oraz sekretarz Grzel – asystent powiatowy. Akcji propagandowej sanacji przeciwstawiła się silna w Gostyniu endecja. Powiatowy Komitet Wyborczy Katolicko-Narodowy na terenie Gostynia działał bardzo aktywnie. Pięć dni po zebraniu przedwyborczym odbył się wielki wiec przedwyborczy endecji. W sali „bombonierzy” przemawiali Czesław Meissner z Poznania i Józef Woźniowski (były burmistrz Gostynia).

Gostyń - 14 miejsce w kraju!

Wybory do Sejmu odbyły się 4 marca 1928. Pewien sukces w Wielkopolsce odniosła lewica – PPS - zdobywając po raz pierwszy dwa mandaty. Jej wpływ w Okręgu Nr 37, powiecie czy mieście Gostyń były jednak znikome (tylko 3 głosy w obwodzie miejskim!). Endecja, która w porównaniu do poprzednich wyborów w skali kraju straciła 1/3 mandatów, w Gostyniu nadal odgrywała potężną rolę – 47 % głosów! Narodowa Partia Robotnicza straciła część głosów, które oddano na oddam NPR startujący w ramach sanacyjnego Związku Naprawy Rzeczypospolitej. Na omawianym terenie zdobyła jednak 21% (miasto) i 30% (powiat) oddanych głosów. Analizując głosy oddane na sanację daje się jednak zauważyć, że w mieście (razem 24 %) jak i w powiecie (razem 15 %) przeważały wpływy jej liberalnego odłamu. Partia ludowolawicowa PSL- „Wyzwolenie” nie miała wpływu na wieś w powiecie gostyńskim, stąd też brak listy. Natomiast prawicowo – centrowa partia Wincentego Witosa PSL- „Piast” otrzymała ponad 36 % głosów.

W Okręgu 37 powiat gostyński osiągnął jedną z najwyższych frekwencji wyborczych: 92,99%, ustępując jedynie Krotoszynowi, natomiast w skali całego kraju zajął 14 miejsce! Nietety zaden z kandydujących mieszkańców gród nad Kanią nie został posłem. Natomiast wśród zastępców posłów na pierwszym miejscu znaleźli się mieszkańcy powiatu gostyńskiego: z listy numer 25 Marcin Poprawa- rolnik z Kolażkowiec oraz z listy numer 24 Józef Woźniowski

W wyborach do Senatu frekwencja była również wysoka - w województwie poznańskim wynosiła 79,7% na-

tomiasz w powiecie gostyńskim aż 89%. Senatorami wybrano po dwóch działaczy narodowej demokracji i chrześcijańskiej demokracji oraz jednego z sanacyjnego odłamu Narodowej Partii Robotniczej.

Wybory brzeskie

W wyniku wyborów 1928 roku, BBWR nie udało się uzyskać tak dużej ilości, by dokonać zmiany konstytucji. Dlatego też, po dwóch latach sanacja postanowiła powtórnie stanąć do wyborów. Tym razem jednak starano się wywierać silną presję na przeciwnikach politycznych, posuwając się nawet do aresztowania niektórych członków opozycji. Zarządzeniem Prezydenta RP wybory do Sejmu wyznaczono na 16 listopada 1930 roku a do Senatu na 23 listopada. Walka wyborcza miała bardziej „ostry” charakter niż dwa lata wcześniej.

Zebrań: Tylko za zgodą starosty!

Już 12 września ukazało się rozporządzenie Prezydenta RP o „karach dla ochrony swobody wyborów”. Starosta powiatowy Mateusz Korniak powołał się na pruskie prawo sprzed I wojny światowej (sic!), stwierdzając, że każde zebranie przedwyborcze (nawet takie, gdzie wstęp możliwy jest tylko za zaproszeniem) uważa się za zebranie publiczne i polityczne. Z tego względu władzom przysługujące prawo nadzoru nad podobnych zebrań. Działania mające utrudnić akcję propagandową opozycji M.Korniak motywował § 49 rozporządzenia policyjnego z 15 lutego 1928 roku. W myśl tego prawa rozdawanie czy rozwieszanie plakatów, afiszy i druków dozwolone jest tylko po uprzednim uzyskaniu zgody urzędu policyjnego. Starosta zakwestionował również ważność, umieszczenia pod odezwą wyborczą, trzech nazwisk działaczy Stronnictwa Narodowego. Działania sanacji zmierzały też do przyćmienia w swe szeregi jak największej liczby działaczy innych partii. W Gostyniu udało się pozyskać do BBWR prezesa miejscowego oddziału Narodowej Partii Robotniczej, Franciszka Dworcza. W swoim oświadczeniu stwierdzał on, że NPR zawsze zwalczała socjalistów „(...) występujących przeciwko religii katolickiej, przeciwko całoci Państwa Polskiego (handel Pomorzem, współpraca z II Międzynarodówką)”. W tej sytuacji wobec braku możliwości współpracy z socjalistami w Centrolewie (koalicja wyborcza Chrześcijańskiej Demokracji, Narodowej Partii Robotniczej, PSL-„Piast”, Polskiej Partii Socjalistycznej oraz PSL-„Wyzwolenie”), Dworzak przystąpił do BBWR.

Walka wyborcza tak, ale...

Wydawac by się mogło, że prze-

ciwnicy polityczni toczą bezpardonową walkę polityczną. Poziom kulturalny ówczesnych działaczy był jednak bardzo wysoki. Sytuacja wymagająca podjęcia zdecydowanego działania w celu osiągnięcia dobra nadrzędnego potrafiła zjednoczyć w Gostyniu przeciwników politycznych. Walkę wyborczą przerwało wspólne wystąpienie wszystkich działających na terenie powiatu partii, przeciwko godzącej w interes Polski wypowiedzi niemieckiego ministra. W dniu 7 września odbył się wiec patriotyczny, na którym wspólnie wypowiadali się Stanisław Taczanowski (BBWR), Mieczysław Hejnowicz (SN), Franciszek Dworniczak (NPR) i Marian Poprawa (PSL-„Piast”). Na manifestację przybyło 4000 osób!

Czwarte wybory w niepodległej Polsce

W wyborach w 1930 roku w Gostyniu zdecydowanie zwycięstwo odniosła tradycyjnie prawica- endecja (w mieście 54% a w powiecie 20,5% głosów). BBWR zdobył odpowiednio 26,8% i 17,7%, mniejszości narodowe 2,5% i 5,45% a Centrolew (Chrześcijańska Demokracja, Narodowa Partia Robotnicza, PSL-„Piast”, Polska Partia Socjalistyczna oraz PSL-„Wyzwolenie”) 16,5% i 56% w powiecie. W skali powiatu i okręgu sukcesem wydawać się mogło zwycięstwo trzech mandatów przez koalicję wyborczą partii centrum. Sami działacze Centrolewu byli jednak niezadowoleni. Sojusz wyborczy partii zapewnił im tylko 3 mandaty, podczas gdy Stronnictwo Narodowe występujące w „pojedynkę” zdobyło 2, a niepopularne na tym terenie BBWR -1. Wskazywać to mogło, że BBWR zostało wzmocnione głosami dawnych wyborców partii Centrolewu. W wyborach do Senatu BBWR zdobył 25 % głosów, endecja prawie 60%, Centrolew 13% a mniejszość niemiecka 2,1% .

Świnia jako bilbord?

Kolejne wybory w międzywojennej Polsce w 1935 i 1938 roku, odbywały się według nowej, bardzo skomplikowanej i utrudniającej opozycji wejście do parlamentu ordynacji. Tu również walka polityczna była bardzo „ostrą”, ponieważ partie przeciwne rządowi ogłosiły bojkot wyborów. Obóz sanacyjny bardzo starał się, zachęcić obywateli do głosowania, szczególnie w tych regionach, gdzie przewagę miała endecja. Na przykład władze Gostynia, poleciły, by jeden z policjantów prowadził ulicami miasta... prosiaka, na którym farbą wyrysowano: *Tylko świnia nie idzie do wyborów!*! A co na to świnia i jej światopogląd?

GRZEGORZ SKORUPSKI

ROK 1928	SANACJA													
	PPS		NPR		Mniejszości narodowe		Narodowo-Państwowy Blok Pracy		Katolicka Unia Ziem Zachodnich		E N D E C J A Związek Ludowo Narodowy		PSL Piast i Chrześcijańska Demokracja	
	głosów	%	głosów	%	głosów	%	głosów	%	głosów	%	głosów	%	głosów	%
GOSTYŃ	3	0,09	661	21,7	75	2,4	502	16,5	228	7,5	1456	47,8	115	3,7
POWIAT	81	0,93	6975	30,5	131,6	5,7	2154	9,5	1126	4,9	2929	12,8	8265	36,1